

Anna Kizińska<sup>1</sup>

**DEBORAH CAO, *TRANSLATING LAW*  
(TOPICS IN TRANSLATION 33),  
2007, Clevedon: MULTILINGUAL MATTERS, pp. 189**

Deborah Cao w niniejszej publikacji stawia sobie za cel przedstawienie przekładu prawnego (przekładem prawnym określam w niniejszej recenzji tłumaczenie tekstów prawnych i prawniczych) jako pracę naukową i zawód. Określając źródła trudności procesu przekładu prawnego, stawia pytania dotyczące jego wyjątkowości, kompetencji tłumacza i wyzwań przed nim stojących oraz stara się przedstawić na nie odpowiedź. Pozycja ma stanowić pomoc teoretyczną i praktyczną w przekładzie prawnym za sprawą przedstawienia w niej jego najważniejszych aspektów. Omówienie tematu jako międzykulturowego i międzyjęzykowego aktu komunikacji sprawia, że publikacja jest przeznaczona dla tłumaczy, chcących specjalizować się w tłumaczeniu prawnym oraz prawników, którzy chcą umiejętnie tłumaczyć teksty prawne i prawnicze.

Strukturę pracy tworzą słowo wstępne, którego autorem jest Michael Kirby, prawnik Sądu Najwyższego Australii, przedmowa, siedem rozdziałów, lista procesów sądowych, niezwykle bogata bibliografia oraz indeks pojęć.

We wstępie Autorka stwierdza *inter alia*, że Chińczycy w odróżnieniu od „ludzi z Zachodu” używają różnych słów na oznaczenie „prawa natury” i „prawa stworzonego przez człowieka”. Jednakże w prawie polskim, oprócz terminu „prawo stanowione” obejmującego Konstytucję, ustawy, rozporządzenia, itd. występuje również termin „prawo zwyczajowe”, oznaczający normy prawne przestrzegane trwale przez społeczeństwo w przekonaniu, że są obowiązującym prawem (np.: instytucja narzeczeństwa). Konstytucja używa pojęcia „źródła prawa” w znaczeniu formalnym, w tym sensie, że wskazuje konkretne formy, w któ-

---

<sup>1</sup> Anna Kizińska, a lawyer and a doctoral student. She specialises in English and Russian linguistics, in particular in legal translation. Institute of Applied Linguistics, University of Warsaw, ul. Browarna 8/10, 00-311, Warsaw; e-mail: ania.kizinska@wp.pl.

rych może być stanowione prawo powszechnie obowiązujące. Formami tymi są Konstytucja (ustawa zasadnicza), ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Konstytucja nie wymienia prawa zwyczajowego jako źródła prawa, niemniej przyjmuje się, że brak takiej regulacji w tym przypadku nie wyłącza zwyczaju ze źródeł prawa powszechnie obowiązującego.

Pierwszy rozdział stanowi wprowadzenie do pracy i oprócz naczelných celów postawionych sobie przez Autorkę do realizacji przedstawia pokrótce kwestie podejmowane w kolejnych rozdziałach.

W pierwszej części rozdziału drugiego przedstawione zostały klasyfikacje przekładu oraz przekładu prawnego. Autorka proponuje podziały ze względu na status tekstów źródłowych oraz ich tematykę. Następnie omówiono wady „istniejących klasyfikacji”, aby na końcu poświęcić najwięcej uwagi podziałowi ze względu na cel tekstów docelowych, ponieważ ta klasyfikacja uwzględnia nie tylko „przekład prawa”, ale również komunikację w „kontekście prawnym” (s. 12). W drugiej części rozdziału drugiego autorka skupia się na cechach języka prawnego (ma tu na myśli najprawdopodobniej zarówno język prawny, jak i prawniczy wg kategoryzacji M. Zielińskiego), m.in. takich jak normatywność, performatywność czy niedookreśloność. Następnie, w treści trzeciej części rozdziału zawarta jest charakterystyka języka prawnego obejmująca słownictwo, składnię, pragmatykę i styl. W zakresie słownictwa podnosi się ważną kwestię braku ekwiwalencji w tłumaczeniu jako ważnego źródła jego trudności, jednakże nie jest ona w najmniejszym stopniu omówiona. Ponadto podjęta zostaje próba określenia źródeł trudności przekładu prawnego poprzez przedstawienie cech i klasyfikacji systemów prawa oraz ich historii. Następnie szczególną uwagę poświęca się różnicom lingwistycznym i kulturowym jako źródłom trudności w przekładzie, szczególnie wyraźnym, w porównaniu systemu prawa anglosaskiego (*common law*) oraz systemu prawa europejskiego (*civil law*).

W drugim rozdziale pomyłką dość oczywistą jest zastąpienie pierwszej litery „ü”, literą „e” w pisowni Bürgerlicher Gezetsbuch BGB (s. 22) (E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Ars boni et aequi, Poznań 2004, s. 184).

Rozdział trzeci poświęcony jest kompetencji tłumacza prawnego i już we wstępie po przedstawieniu cech tłumacza, ze szczególnym naciskiem na jego znajomość systemów prawnych, autorka stwierdza, iż „kompetencję tłumacza prawnego można określić i uzyskać”.

W dalszej części rozdziału przywołuje się definicje kompetencji tłumaczeniowej *versus* biegłości tłumaczeniowej oraz prezentowany jest model kompetencji tłumaczeniowej (niekonsekwentnie nazywany modelem kompetencji tłumaczeniowej lub modelem kompetencji tłumaczeniowej i biegłości tłumaczeniowej). Konstytuują go tłumaczeniowa kompetencja językowa (*translational*

*language competence*), wiedza tłumaczeniowa (*translational knowledge structures*) oraz tłumaczeniowa kompetencja strategiczna (*translational strategic competence*), które są trzema zbiorami zmiennych lingwistycznych ściśle ze sobą związanych i oddziaływających na siebie w procesie tłumaczenia, tworzącymi wspólnie biegłość tłumaczeniową.

Rozdział czwarty dzieli się na 5 części, które kolejno obejmują zagadnienia: tłumaczenia pojęć prawnych i kwestii braku ich ekwiwalentów, słów związanych ściśle z systemem prawa (*legal system-bound words*), polisemii i synonimii fachowych terminów prawnych, oraz nieścisłości lingwistycznej i niedookreśloności prawnej (*linguistic and legal uncertainty*). W pierwszej części Autorka przywołuje m.in. pojęcie bliskich i częściowych ekwiwalentów lub ich braku (S. Sarčević) oraz przedstawia trzy aspekty pojęć prawnych, a mianowicie lingwistyczny, referencyjny i konceptualny, stwierdzając między innymi, że rzadko ekwiwalenty pokrywają się w zakresie wszystkich trzech właściwości. W części drugiej wymienione są słowa związane ściśle z systemem prawa (*legal system-bound words*) określające zawody prawnicze, sądy, dziedziny prawa i jego instytucje. Następnie omówione są i zilustrowane licznymi trafnymi przykładami trudności w tłumaczeniu, wynikające z polisemii i synonimii występujących w języku prawnym. Kończąc rozdział autorka podejmuje kwestię lingwistycznej nieścisłości leksykalnej, będącej źródłem wielu poważnych nieporozumień nawet w komunikacji w jednym języku, niebezpieczeństwo pomyłek rośnie wprost proporcjonalnie do ilości języków, na które tłumaczy się np.: umowę zobowiązaniową.

Autorka przywołuje ciekawe postępowania sądowe, gdzie błędy w tłumaczeniu były przyczyną nieporozumień pomiędzy stronami oraz rozstrzygnięcia sądów w kwestii znaczenia, w jakim zostało użyte dane słowo. W części poświęconej synonimom autorka nazywa synonimią zjawisko polisemii stwierdzając, że przykładem synonimu może być słowo „obciążenie”, które oznacza m.in. hipotekę czy zobowiązanie (s. 73).

Rozdział piąty zatytułowano „Tłumaczenie prywatnych dokumentów prawnych”. W pierwszej kolejności omówiony jest cel i status tłumaczonych dokumentów prawnych, a potem ich cechy lingwistyczne, takie jak: występowanie długich i złożonych zdań, rozwlekłość (*verbosity*) czy wielość wprowadzanych zastrzeżeń (*provisos*). Niekwestionowaną zaletą rozdziału są wielość przykładów i opis źródeł występowania poszczególnych cech lingwistycznych. Ponadto omówiono różnice pomiędzy dokumentami wywodzącymi się z systemu prawa anglosaskiego (*common law*) oraz systemu prawa europejskiego (*civil law*). Warto zauważyć, że tytuł rozdziału nie ilustruje dobrze jego treści.

W rozdziale szóstym wymienia się dwa typy przekładu prawa krajowego; pierwszy ma miejsce w krajach dwu- lub wielojęzycznych systemów prawnych, a drugi w jednojęzycznym systemie prawnym. Następnie opisane są cechy tek-

stów ustaw (*statutes*) systemu prawa anglosaskiego (*common law*) oraz systemu prawa europejskiego (*civil law*) zilustrowane licznymi przykładami. Mowa jest przede wszystkim o tym, że ustawy systemu prawa anglosaskiego zawierają definicje, a systemu prawa europejskiego – postanowienia ogólne. Tu następuje ciekawe przedstawienie klasyfikacji i przykładów definicji (s. 107-112). Bardzo interesujące jest omówienie dwujęzycznej interpretacji ustaw w Kanadzie i Hong-Kongu. Dowiadujemy się przede wszystkim, że podstawową zasadą interpretacji ustawodawstwa w Kanadzie jest zasada „wspólnego znaczenia”, zgodnie z którą „w przypadku gdy dwie wersje dwujęzycznego ustawodawstwa nie mają takiego samego znaczenia, zakłada się, że znaczenie wspólne dla obu z nich jest znaczeniem zamierzonym przez ustawodawcę”. Niestety, krótkie podsumowanie rozdziału nie mówi o interesujących kwestiach w nim poruszonych.

Rozdział siódmy po krótkim wstępie wprowadza definicję prawa międzynarodowego (z całą pewnością – publicznego, co nie jest – niestety – dookreślone) oraz wymienia jego akty prawne, na mocy których państwa stają się związane zobowiązaniami i mogą dochodzić swoich praw w stosunkach międzynarodowych. Instrumentami prawnymi, którym poświęcono wiele uwagi są m.in. umowy międzynarodowe czy konwencje. Ciekawy element stanowią wskazówki dotyczące sporządzania dokumentów np.: Memorandum of Understanding (s. 149). Ostatnie strony pracy poświęcone są narzędziom CAT (*computer-assisted translation*). Narzędzia sklasyfikowano według ich funkcji na: zapamiętujące teksty tłumaczeń i pomagające w problemach terminologicznych. Na końcu podane są źródła, gdzie dostępne są bazy danych aktów prawnych m.in. prawa Unii Europejskiej. W omówieniu postępowania sądowego C-257/00 Givane and Others [2003] ECR I-345 na s. 158 w niemieckiej wersji tłumaczenia wyrażenia „od co najmniej dwóch lat”, brakuje słowa „dwóch”.

W pracy występują liczne omyłki gramatyczne i ortograficzne np. „have well-articulated system” zamiast „have a well-articulated system” (s. 26), „calusulae generales” zamiast „clausulae generales” (s. 27), „rechtanspruch” zamiast „Rechtanspruch” (s. 30), „take into account of the differences” zamiast „take into account the differences” (s. 65), „own” zamiast „owner” (s. 72).

Treść publikacji trafnie została podzielona na rozdziały, których tytuły (za wyjątkiem rozdziału piątego) w pełni odzwierciedlają zawartość merytoryczną. Niestety, jednak ich struktura organizacyjna jest niejasna za sprawą braku numeracji podrozdziałów czy też kolejno podejmowanych kwestii. Czytelnik podczas lektury zmuszony jest wnikliwie badać wielkość czcionki podtytułów rozdziału, aby wywnioskować, czy dana kwestia jest poruszana wciąż w ramach poprzedniego, czy też stanowi nowy podrozdział.

Źródłem uczucia niedosytu jest pozostawienie niektórych rozdziałów czy podrozdziałów bez choćby krótkiego zakończenia, podsumowania, które pomo-

głoby czytelnikowi utrwalić najważniejsze stwierdzenia, a zakończenie innych tylko lakonicznymi, często oczywistymi uwagami na temat kwestii związanych z treścią, na które tłumacz musi zwrócić szczególną uwagę (m.in. s. 67). Łatwiej byłoby powracać do wielu ważnych kwestii podjętych w pracy, gdyby była ona wzbogacona o podsumowujący rozdział końcowy.

Autorka korzysta, jak również odwołuje się do bardzo obszernej listy źródeł, dzięki czemu publikacja stanowi bogate kompendium wiedzy dla osób zainteresowanych pracą w charakterze tłumacza prawniczego, z drugiej strony jednak komentarze i propozycje samej autorki pojawiają się w pracy stosunkowo rzadko i są lakoniczne.

Recenzowaną publikację polecam zarówno studentom zainteresowanym przekładem tekstów prawnych i prawniczych, jak również adeptom zawodu tłumacza prawniczego, ponieważ stanowi ona bogaty zbiór wiadomości dotyczących języka prawa, dokumentów prawnych, a nawet źródeł i historii prawa oraz, w mniejszym stopniu, procesu przekładu prawnego. Praca może służyć jako podstawa w kształceniu tłumaczy prawniczych, pod warunkiem dokonania przez czytelnika własnych oznaczeń, niezbędnych do lepszej organizacji treści oraz ostrożności wyrażonej krytycznym podejściem do cytatów w innych językach niż język angielski.